Nr. 63. Sroda 17. Marca 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Turcya. — Persya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 16. marca. Dnia 15. marca 1852 wyszedł w c. k. galicyjskiéj drukarni rządowéj i został rozdany VII. zeszyt z r. 1852 dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Wiedeń, 12. marca. Dnia 13. marca 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany niemiecki tekst alfabetycznego repertoryum rocznika 1851 do wszystkich dziewięciu podwójnych wydań powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa.

Przytem robi się tę uwagę, że z tego repertoryum będą texta reszty dziewięciu języków, a mianowicie według alfabetu każdego z tych języków szczegółowo ułożone, tudzież że chronologiczne repertoryum z wspomnionego rocznika (1851), a mianowicie ostatnie tak w niemieckim jakoteż w odpowiednim texcie innego języka w krótkim czasie wydane będzie.

Sprawy krajowe.

Czynności
Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj.

XXX. *zwyczajne posiedzenie z dnia 11. listopada 1851 roku* pod przewodnictwem prezesa p. *Floryana H. Singer.*

1. Izba przypuszcza ubiegających się o prawo do handlu do wykazania się z przepisanych funduszów.

2. Magistrat Lwowski dorecza w skutek rozporządzenia gub. do sprawozdania wniosek Administracyi tutejszego domu roboczego i poprawy względem podwyższenia cen sukna Halina i koców w tym zakładzie wyrabianych.

Obecnie istniejące ceny za łokieć sukna Haliny dla zakładów karnych po 25 kr., dla prywatnych po 30 kr., zaś za koc siwy w białe pasy 3 pols. łokci długi a 2 pols. łokci szeroki 3 złr., jeszcze w roku 1838 ustanowione zostały, kiedy cena ordynaryjnej wełny 15 a najwięcej 18 złr. wynosiła. Od tego czasu podniosła się znacznie cena wełny i obecnie kosztuje mieszana wełna 20—21 złr., czarna 25—26 złr.

Administracya wykazuje, że przy dostarczaniu sukien podług teraźniejszych cen straty dla zakładu się okazują, a to na sztuce haliny 3 złr. 15 kr., na sztuce sukna na koce 5 złr.

Podrożenie materyału i pomienione straty powodują Administracyę domu poprawy następującą cenę dla zakładów eraryalnych i prywatnych zaprowadzić za pojedyńczy łokieć haliny 30 kr., za koc siwy w czarne pasy 3 pols. łokci długi a 2 pols. łokci szeroki 3 złr. a za polski łokieć koca białego w czarne pasy szerokości 2 łokci 1 złr. 10 kr.

Referent uważa podwyższenie ceny na suknie o $10^1/_9$ % a na kocach o $16^2/_3$ % za umiarkowane, ponieważ tymczasowie ceny materyału w stosunku podniesienia się waluty o 20 % jako też ceny żywności i robotnika podniosły się.

Referent sądzi zresztą, że sam cel zakładu, aby ubogim robotnikom dostarczyć pracy dającej im utrzymanie, przy tak ciężkim w obecnych stosunkach czasu zarobku, tem więcej podwyższenie cen nakazuje, iż przy niskich cenach, które zakład na straty narażają, produkcya a zatem zarobek pracującej klasy zmniejszyłby się.

Izba uchwala podług tego dać swoje sprawozdanie.

3. Prezydyum Izby dla osiągnienia nowszych dat do statystyki handlu i przemysłu udało się do urzędów cyrkularnych z prośbą o duplikaty wykazów, które zwierzchności miejscowe w celu nałożenia podatku dochodowego na handlujących i przemysłowców wygotowały.

Oraz wezwano także urzędy cyrkularne o dołączenie tym duplikatom wyszczególnienia przemysłowych korporacyi, cechów i gremiów — również cen robotnika i żywności.

Izba pochwala.

4. Sekretarz oznajmia, że dzieło przez wysokie ministeryum dla Izby przeznaczone: „opisanie wynalazków i ulepszeń, dla których w austryackiem państwie przywileje udzielone zostały.

Roku 1841—1847 za pośrednictwem pana radzcy Breuera Izba z drukarni rządowéj w Wiédniu już otrzymała.

Ponieważ p. Breuer wynagrodzenia kosztów tej przesyłki przyjąć niechciał — przeto Izba oświadcza mu swoje podziękowanie.

5. Referenci Karol Werner i Markus Dubs przypominają, że należy przedłożyć sprawozdanie względem koncessyi do rzemiosł komercyalnych.

Wys. ministeryum handlu jeszcze reskryptem z 10. września 1848 do liczby 1086 poleciło władzom krajowym wszystkich prowincyi niemieckich i słowiańskich, aby przy udzielaniu koncessyi do rzemiosł komercyalnych jako też przy zgłaszaniu się do prowadzenia tak zwanych wolnych rzemiosł z oględnością i możliwem ochranianiem stanu faktycznego postępować i nadto liczne mnożenie się takich przedsiębiorstw przemysłowych powstrzymywać. Powtórzone spostrzeżenia, że tenże reskrypt ministeryalny w wielu wypadkach, co się tyczy rzemiosł komercyalnych nadto ściśle wykładanym bywa, spowodowały wys. ministeryum do zapytania, czyby nie było stosownie i na czasie zmianę wzmiankowanego reskryptu ministeryalnego w ten sposób zaprowadzić, aby odtąd koncessye do rozpoczęcia nowych rzemiosł komercyalnych bez ścisłego uwzględnienia miejscowej potrzeby udzielano.

Referenci dalecy od tego, aby zastępować nieograniczoną wolność przemysłu, nie mogą z drugiéj strony popierać niebezpiecznego ducha cechów i monopolu; są raczej mocno przekonani, że liberalne instytucye przemysłowe i stósowna organizacya przemysłu do postępu industryi i zakwitnięcia handlu przyczynić się może.

Ograniczenie czynności przemysłowéj mogą tylko prawa innych osób albo wyższe cele ogółu usprawiedliwić.

Każde zaś ściślejsze ograniczenie zakwitnięciu przemysłu tylko przeszkodzić może, gdyż wywołuje apatyę u przemysłowych i nadaje przekonanie, że inni obok nich istnieć nie powinni.

Referenci gorąco pragną w interesie industryi równego podziału odbytu, jednakże są przekonani, że ten naturalny stosunek tylko przez wolne współzawodnictwo osiągnąć się da, a do tego emulacyi pracy i zręczności sposobność nastręczyć należy.

To współubieganie się zaś tylko wtenczas samo z siebie nastąpi, jak odbyt się wzmoże.

Ponieważ podług prawnej definicyi rzemiosł komercyalnych do tychże tylko takie liczyć należy, które nie tylko na potrzeb miejscową ograniczają się, ale i za obrębem miejsca odbyt znajdują, więc już ztąd wynika, że rzemiosła komercyalne na potrzeb miejscową ograniczone być nie powinny.

(Dokończenie nastąpi.)

(Przybycie Ich cesarzewicz. M. M. W. książąt rosyjskich do Wiédnia.)

Wiédeń, 12. marca. Ich cesarzewicz. Moście Wielcy książeta Michał i Mikołaj, najmłodsi synowie Jego Mości Cesarza Rosyjskiego, przybyli tu dziś o 3 kwadranse na szóstą i wysiedli w hotelu ces. rosyjskiej ambasady, gdzie już stała kompania grenadyerów wraz z bandą muzyczna jako straż honorowa na pogotowiu. Wielki książę Mikołaj ma lat 21 a Wielki książę Michał 20; obaj są fligeladjutanci Jego Mości Cesarza Mikołaja, pierwszy jest szefem pułku dragonów a drugi pułku ułanów i strzelców. Ces. rosyjski radzca stanu hrabia Fonton przyjmował wczoraj dostojnych Gości na granicy Saxonii.

Wielka wojskowa parada na cześć obecnych tu Wielkich książąt rosyjskich odbędzie się dnia 13. b. m. na Josephstädter Glacis. Na tę paradę wystąpi pod komendą p. FZM., tudzież komendanta armii hrabi Schaaffgotsche cały dziewiąty korpus armii, wzmocniony przez dyslokowane w okolicach Wiédnia oddziały kawaleryi i artyleryi. Uszykowanie wojska będzie przedstawiać 4 zastępy. W pierwszym zastępie będzie stać 10 batalionów brygady Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Zygmunta pod Jego osobistą komendą. W drugim 11 batalionów dywizyi FML. Reichl, w trzecim dywizye kawaleryi w masach, a w czwartym zastępie artylerya. Podczas lustracyi będą przegrywać bandy muzyczne rosyjski hymn ludu.

Jutro (w sobotę) nastąpi przedstawienie, które będzie wyprawione w przyrządzonym teatrze w c. k. nadwornym zamku na cześć bawiących tu Wielkich książąt rosyjskich. Liczba działających osób z koła najwyższego towarzystwa dochodzi 40. Przedstawienie jest muzyczno-deklamatoryczne tabeleau, ułożone przez pana Laube. Orkiestrą dyryguje pan Fahrbach.

Przebywający tu władyka z Montenegro uda się w podróż do Petersburga w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. *(Ll.)*

(Dekoracye.)

Wiédeń, 12. marca. Pobyt Monarchy w Tryeście pozostawi tą razą miłe i wdzięczne wspomnienie. Cesarz Jego Mość nadał panu Namiestnikowi FML. hrabi Wimpffen wielki krzyż orderu Leopolda, przewielebnemu Jmx. biskupowi w Tryest-Capo d'Istria, tudzież panu szefowi sekcyi dr. *Czörnig* order żelaznej korony drugiej klasy, panu radzcy namiestnictwa hrabi *Gleisbach*, obwodowemu prezydentowi baronowi *Grimschitz* i dyrektorowi policyi baronowi *Call* kawalerski krzyż orderu Leopolda. Kawalerski krzyż orderu Franciszka Józefa otrzymali panowie: gubernialny radzca *Wittmann*, Anton *Vicco*, pierwszy deputowany giełdy, A. J. *de Parente*, hurtownik J. *Conti*, asessor magistratualny, dr. *Lorenzutti*, dyrektor miejskiego szpitalu; złoty krzyż zasługi z koroną pan J. *Accrboni*, właściciel okrętu. W c. k. marynarce nastąpiły również, jak słychać, obszerne promocye; nakoniec raczył Jego c. k. Mość rozporządzić, że obowiązek konskrypcyi w Tryeście rozpocznie się dopiero aż z rokiem 1858. *(Lloyd.)*

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiédeń, 11. marca. W sobotę dnia 13. b. m. o godz. 9tej zrana odbędzie się w obecności Jego Mości Cesarza na glacis wielka parada wojskowa. W poniedziałek odbędzie się na cześć przybywających ces. ros. Wielkich książąt rewia, na którą wyruszy 9ty korpus armii wzmocniony przez stojące w okolicy wojska.

— Zawarty między Austryą i Rosyą traktat żeglugi podpisano tu, jak mówią, przy końcu zeszłego miesiąca i odesłano osobnym kuryerem dla ratyfikacyi do Petersburga.

— Wysokie ministeryum nauk publicznych wydało rozporządzenie regulujące ustanowione dawniejszym dekretem ministeryalnym odbywanie zgromadzeń nauczycieli. Według tego rozporządzenia mają się podobne konferencye odbywać tylko na wezwanie lub za pozwoleniem dystryktowego dozorcy szkół, a bywanie na nich jest dowolne. Zgromadzenia nauczycieli z kilku dystryktów szkolnych nie może mieć miejsca, prócz za pozwoleniem krajowej władzy szkolnej. Przedmioty obrad mają być oznaczone z jednego zgromadzenia na drugie, a względem toku spraw mają być prowadzone krótkie protokoły.

— C. k. mennicy pozwolono dla użytku numizmatyków bić monetę z cyny, ale w takim razie ma być na kraju monety umieszczone słowo „cyna."

— Ministeryum serbskie wzywa wszystkich posiadających stare serbskie mapy kopalń, ażeby je za wynagrodzeniem aż do 50 dukatów rządowi serbskiemu przeséłali.

— Z końcem czerwca r. b. kończy się prowizoryum dla ustanowionych przy nowo organizowanych sądach urzędników. Mówią, że do tego czasu będzie już ukończona organizacya sądowa i wyjdzie oraz stanowcza decyzya względem kwestyi, którą pełnione w prowizoryum lata służby mają być stósownie ocenione. *(Ll.)*

— 12. marca. Gazeta Wiédeńska zbija dzisiaj w nieurzędowej części ogłoszoną niedawno przez Berlińską *Kreuzzeitung* wiadomość, jakoby jeden z austryackich dyplomatów zaraz po 2. grudnia z. r. nakłaniał prezydenta do okupacyi Szwajcaryi, Belgii i Sardynii. Nazywa tę wiadomość bezczelną i potwarczą, a przyczynę jej ogłoszenia upatruje w charakterze namienionego dziennika i tego, co ją przysłał. Że *Kreuzzeitung* w swej zaciekłości przeciw Austryi dawno już przekroczyła miarę wszelkiej przyzwoitości, a nawet dotychczas z tem większą dobitnością przekraczać nie przestaje, to wiadomo powszechnie, ale zaprawdę w nienajkorzystniejszem świetle przedstawia usiłowania frakcyi konserwacyjnej, którą ten dziennik, jak mówi, zastępuje.

— Już się ukonstytuowało towarzystwo do podźwignienia austryackiej industryi lnu. Na przedłożone statuta zgodziło się zgromadzenie i ma je teraz wysokiemu rządowi do sankcyi przedłożyć. Również deputacya, złożona z panów Krompholz, Kudler i Robert ma prosić uniżenie o gwarancyę pięcioletniej prowizyi od kapitału, obliczonego na 300,000 złr. m. k.

— C. k. ministeryum handlu pozwoliło w porozumieniu z c. k. ministeryum wojny i finansów sprowadzać proch potrzebny do rozsadzania łupkowych kamieni w kraju, po zniżonej cenie 29 złr. za cetnar, jaka dla prywatnych kopalni jest przyznana, pod warunkiem, aby względem regularnego dobywania łupkowych kamieni i względem potrzebnej do tego ilości prochu załączono certyfikat, który przez właściwego monarchicznego inżyniera wydany, i co do prawdziwości i godnego zaufania charakteru przedsiębiercy od właściwej okręgowej władzy jest potwierdzony.

— Na przedłożone przez dyrekcyę pocztową zapytanie czyli i w jaki sposób należy obliczać kary, które przedtem konduktor od postyliona, a to: za spóźnienie się, za zaniedbane danie znaku trąbą pocztarską, za pozostanie się z bejwagenem i wywrócenie pojazdu, potrącał w porachunku od tryngeldu postyliona, zadecydowało c. k. ministeryum handlu, że te zewszechmiar utrzymane kary, które namienionem rozporządzeniem od postylionów pobierać zakazano, teraz do właściwych stacyi pocztowych zastosować należy, a tym pozostawia się do woli regres na swoich winnych postylionach. *(L. k. u.)*

(Kurs wiédeński z 16. marca 1852.)

Obligacye długu państwa 5% — $95^{13}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% —; 4% $84^{13}/_{16}$. 4% z r. 1850 —; wylosowane — 3% --. Losy z r. 1834: — —. z roku 1839 — $303^{7}/_{16}$. Wiéd. miejsko bank. — —. Akcye bankowe 1250. Akcye kolei półn. 1580. Glognickiej kolei żelaznéj — 705. Odenburgskie — —. Budwejskie — —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Ameryka.

(Zgromadzenie dla powzięcia uchwały względem zaprojektowanej wystawy.)

New-York, 25. lut. Dnia 20. odbyło się tu zgromadzenie znakomitych osób dla powzięcia ostatecznej uchwały względem zaprojektowanej wystawy. Przyjęto propozycyę municypalności, która odstę-

---

Żądza dziedzictwa.

(Z rękopismów Z. Kaczkowskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Ta noc była punktem przesilenia się mojej choroby. Przecie korpus Nieczujów przemógł kiepskie *malum terrestre*, chociaż aż zamorskiemi gadami do mnie szturm przypuściło. Na drugi dzień Mospanie, już mi dużo lżéj było. Głowa lekka, oddech wolny, wzrok czysty, tylkom słaby był jeszcze i czupryna mi tak do szczętu wylazła, że kiedym spojrzał w źwierciadło, to mi się tak zdawało, ze mój ojciec nieboszczyk do mnie zaziera.

Kiedy człowiek sam sobie pomoże, to już zaraz i wszyscy gdzieś się z pomocą znachodzą, i wszystko jakoś się składa. Więc zaraz tego dnia rano, przyszedł do mnie wójt z kilkoma starszymi z gromady, z oświadczeniem, że się ofiaruje strzedz dworu i gospodarstwem kierować, bo już przekonał się nie odmiennie, że mnie kradną bez miłosierdzia. Podziękowałem za sentyment, alem się prędko zbył tego tałałajstwa; co za sztuka przyjść teraz, — czemuż nie widziałem was, kiedym był tak niemocen, żem kroku dać niemógł? — Koło południa przyjechał też i mój Węgrzynek, jedyny mój sługa, można powiedzieć pszyjaciel, któremum na nieszczęście właśnie na parę dni przed owem zjawieniem mi się św. Marcina we śnie, był pozwolił pojechać do krewnych za bieszczad. Już też i całe inaczéj zrobiło się w Rabbach; jeszczeż i dnia tego wieczorem, pan Urbański polujący z panem Osuchowskim, Cześnikowiczem Bielskim w Kołonickich lasach zabłąkali się w mojéj Bałaudzie i będąc już prawie nad samym dworem, przyszli mnie trochę nawidzić. Jeszczem był bardzo słaby, ale przecie mogłem rozmawiać, więc też nie czekając, opowiedziałem im moją wizyę na św. Marcina i jego słowa.

— Hej! a może mnie tam i kradną w Komborni! — krzyknie pan Urbański, kiedym mu powtórzył pokłon Świętego, — oj! powywieszałbym szelmów do dziesiątego pokolenia! — A ja na to: — Ej! nie sroż się tak panie Jędrzeju, — bo oto i mnie okradli do szczętu podczas mojéj choroby, a ja przecie ich wiszać nie będę.

— A czemu?

— Bo pouciekali.

— A! to co innego.

Dopiero ja im opowiadałem cały kurs mojéj choroby, wszystkie strachy i wiedźmy, i smoki, i gady, i ową śmierć. A kiedym skończył, rzecze znów Pan Urbański:

puje Reservoir-Square na wystawienie gmachu, mianowano komitet do zajęcia się subskrypcyami, zaprosinami i tp. a p. Riddle, amerykański komisarz przy wystawie londyńskiej obejmie główny kierunek. *(Preus. Ztg.)*

Anglia.

(Powód wyjazdu ambasadora francuskiego.)

Londyn, 9. marca. Ambasador francuski, którego nagły wyjazd z Londynu stał się powodem do rozmaitych pogłosek, zabawił tylko kilka godzin w Paryżu. Podróż jego niezostaje jak zapewniają w żadnym związku z polityką. Jedzie do Besançon dla załatwienia niektórych spraw prywatnych. *(P. Z.)*

Francya.

(Dekret względem nauk publicznych. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 10. marca. Zapowiedziany już przez telegraf tymczasowy dekret względem nauk zawiera następujące główne postanowienia: Prezydent mianuje i uchyla członków najwyższéj rady naukowej, jeneralnych inspektorów, profesorów, wszystkich wydziałów naukowych, równie jak administratorów i konserwatorów bibliotek publicznych. Minister oświecenia proponuje prezydentowi mianować się mających profesorów, sam zaś mianuje i uchyla profesorów szkół, inspektorów akademii i urzędników wszelkich niższych zakładów naukowych. Ministrowi przysłuża oprócz tego prawo postanawiać następujące kary na urzędników średnich szkół: Naganę przed radą akademiczną, skarcenie przed wyższą, przeniesienie, suspenzyę z pozostawieniem lub odjęciem płacy i uchylenie. Te same kary może także postanawiać na członków szkół wyższych z wyjątkiem uchylenia, które na jego propozycyę wyrzeczone być ma dekretem prezydyalnym. Rektorowie mianują nauczycieli komunalnych po wysłuchaniu rad municypalnych. Wyższa rada naukowa składa się z trzech senatorów, z trzech radzców stanu, z pięciu arcybiskupów lub biskupów, trzech członków trybunału kasacyjnego, pięciu członków instytutu, ośmiu jeneralnych inspektorów i dwóch członków „wolnej nauki“. Członkowie mianowani są na rok jeden. Minister prezyduje na odbywających się dwa razy w roku zgromadzeniach. Ośmiu jeneralnych inspektorów szkół wyższych mają nadzór nad fakultetami. Sześciu jeneralnych inspektorów szkół średnich mają nadzór nad gymnazyami i wyższemi szkołami. Dla szkół elementarnych jest dwóch jeneralnych inspektorów. Na przyszłem posiedzeniu wyższéj rady naukowej ma być przedłożony nowy plan naukowy. Urzędnicy w ministeryum oświecenia mogą tylko dwa urzęda na raz sprawować, których płaca nie przewyższa 20,000 franków.

Drugi dekret postanawia pensyę jeneralnych inspektorów, dla wyższych szkół 12,000, dla średnich 10,000, dla szkół elementarnych 8000 franków rocznie.

Pan Dumas mianowany wice-prezydentem (minister sam jest prezydentem), p. Nisard sekretarzem wyższéj rady naukowej.

— Dziś rozchodzi się pogłoska, że nieporozumienia między Francyą a Szwajcaryą już zupełnie są zagodzone.

— *Journal des Debats* oświadcza na wezwanie, że wiadomości o domniemanej misyi księcia de Ligne ze strony króla Belgii do króla Prus i Cesarza Austryi zupełnie są bezzasadne; podróż księcia do Niemiec niemiała żadnego celu politycznego.

Ten sam dziennik donosi, że minister oświecenia wezwał pana St. Marc-Girardin, aby przyjął posadę jeneralnego inspektora szkół wyższych. Pan St. Marc-Girardin niechciał się rozłączyć od swoich nowych kolegów w zniesionej nowym dekretem nieustającéj sekcyi, będzie przeto urzędować tylko jako członek wyższéj rady naukowej i to bezpłatnie. *(P. Z.)*

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 9. marca. Paryski trybunał apelacyjny pomnożony został o jedną izbę dla spraw cywilnych, przez-co pomnożonem zostanie także personale trybunału apelacyjnego.

W Koloniach odjęto teraz także przestępstwo zbiegowisk z pod kompetencyi sądu asysów i oddano je pod sądy korekcyjne.

Znany poeta Ponsard mianowany został bibliotekarzem senatu, a Dr. Emery, który towarzyszył Cesarzowi na wyspę św. Heleny, otrzymał posadę lekarza senatu.

Słychać, że dla urzędników w ministeryum finansów postanowioną ma być także granica wieku, do któréj doszedłszy muszą ustąpić z swojéj posady.

Prezydent republiki zwiedził wczoraj Tuileryę. Jechał w otwartym powozie w towarzystwie jednego oficera służby. Fortyfikacya Paryża raźno postępuje. — W detaszowanych warowniach i w tych, które leżą w okręgu murów miasta, znajduje się obecnie blisko 6000 dział. *(Gaz. Pr.)*

Włochy.

(Telegraficzna depesza.)

Turyn, 9. marca. Parowa fregata *Governolo* odpłynęła z piechotą i czterma działami do Sardynii. W Sassari panuje teraz zupełna spokojność. Przybył tam jenerał Durando z oddziałem wojska, i na mocy królewskiego dekretu ogłosił prowincyę w stanie oblężenia; upoważniony jest oraz rozciągnąć go także na inne części tej wyspy. Gwardya narodowa w Sassari jest zwinięta i rozbrojona. Wszelki opór przeciw ajentom publicznego bezpieczeństwa jest ściśle karany; wszelkie zgromadzenia i wałęsanie się po nocy surowo są zakazane. Przyaresztowano już 25 hersztów. Rozbrojenie odbywa się ustawicznie i regularnie. Uniwersytet jest na krótki czas zamknięty, a obcych studentów wydalono z miasta. *(L. k. a.)*

Niemce.

Drezdno, 10. marca. Ich cesarzewiczowskie Moście Wielcy książęta Mikołaj i Michał odjadą jak słychać dziś wieczór z tąd na Pragę, gdzie krótki czas zabawią, do Wiédnia. Wczoraj zwiedzali Ich cesarzew. Moście twierdzę Königstein i podczas ich bytności wyprawiono tam rozmaite ćwiczenia w strzelaniu. *(P. Z.)*

(Sprawy izby wirtemberskiéj.)

Sztutgarda, 8. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby przyjęto jednogłośnie ustawę względem emigrowania przed dopełnieniem obowiązku służby wojskowej. Główne postanowienie, które było powodem krótkiej dyskusyi, zawarte jest w artykule trzecim, który jest następującej treści: „Kto przed terminem oznaczonym w artykule 1. z rodzicami albo bez rodziców emigrował, a w czasie służby swojéj klasy wieku znowu do Wirtembergu powrócił, nie poddawszy się prawnemu obowiązkowi służby wojskowej w innem państwie, pociągnięty ma być do zaciągu roku następującego, a jeżeli nań przyjdzie kolej, służyć ma przez całą kapitulacyę w wojsku, ale jeżeli emigracya nastąpiła dopiero w ostatnich latach odnośnej klasy wieku, wypuszczony ma być z wojska skończywszy rok trzydziesty.“ Komisya któréj się to postanowienie wydawało zbyt surowem, chciała zaproponować małą zmianę ale izba wniosku tego nie przyjęła. *(P. Z.)*

(Zakaz wywożenia zboża.)

Urząd rady krajowej w Hanau ze względu na panujący niedostatek zakazał przedawać i kupować ziemniaki na pędzenie wódki pod karą pięciu talarów za każdy korzec, i obostrzył oraz dawniejszy przepis względem skupowania żyta, jęczmienia, owsa i ziemniaków dla sprzedawania ich po większej cenie.

Rządowy dziennik Wielkiego księstwa Hesyi zawiera również ogłoszenie, tyczące się zakazu używania kartofli do pędzenia wódki. *(Presse.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiéj z 11. marca.)

Metal. austr. 5% —; 4½ 67¾. Akcye bank. 1206. Sardyńskie —. Hyszpańskie 38$^{15}/_{16}$. Wiédeńskie 96½. Losy z r. 1834 177; 1839 r. 96¼.

— Widzi mi się panie bracie, że to nie święty był, który cię takiej choroby nabawił.

— A ktoż?

— To coś nieczystego.

— Hm! jakżeby to mógł być nieczysty, kiedy mnie takie piękne dawał nauki?, nie może być.

— Chyba żeś wiele grzeszków miał, na które przychodził czas — bo inaczej to niewiem co.

— Nie dziwna to panie bracie, — odpowiem — że nie wiesz co: Boskich rzeczy nigdy nie trzeba rozumem dochodzić, bo albo się głupstwo wywiedzie, albo dogmat taki, który człowieka z drogi wiary sprowadza i od pana Boga odwraca.

— Tak jest, — dodał pan Osuchowski — a ktoby chciał rozumem wszystkiego dochodzić, i zginie a nie będzie umiał w to ugodzić; jak mówi Kochanowski.

— Ba! ale czy to wszystko prawda, — zarzucił znowu Urbański, — co ci ten Święty powiadał.

— No prawda nieprawda, to wszystko jedno, to był sen, a mogłem ja czego niedosłyszeć, albo i potem przekręcić.

— Obaczémy, — odpowie on, kiedy kupiec będzie na św. Marcin, to twoja prawda, a kiedy niebędzie, to moja.

— Dla mnie zawsze moja wiara jest prawdą, odpowiedziałem, a tymczasem pan Osuchowski:

— Ej co się tam będziecie spierać o prawdy, których obadwa nie rozumiecie. Jest który z was ksiądz, czy teolog, czy Biskup? Jak stoi w piśmie, tak wierz, a kiedy w wierze twojéj najdzie się fałsz, to ty zato odpowiadać nie będziesz przed Panem Bogiem, jeno ten co pismo pisał; boś ty jest prosty człowiek i nie uczony. Tak było u nas od wieków i dobrze było z tém, wszyscy w jedno wierzyli i jedno robili, a dzisiaj kiedy się namnożyło pismiennych a mądrych głów, to już każdy poszedł swoim torem i owoż, gdzieśmy tem zaszli. Już niech sobie gada kto co chce, u mnie gorszy dziś mądry swój, niż nieprzyjaciel postronny, — bo wiem to dowodnie, że dopókiśmy głupi byli a wierni, to świat przed nami drżał, a jakeśmy pomądrzeli, to nas tenże świat nie mógł znieść i wyrzucił z pomiędzy siebie. Gdzież jest ten filozof, któryby mnie dowiódł czego innego? Ale i to gadanie na nic się nie zdało; lepiej opatrzyć gospodarstwo pana Skarbnikowicza i od szkody go zabezpieczyć, kiedy się jeszcze nie może ruszać sam.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Prusy.

(Sprawy izb pruskich.)

Berlin, 8. marca. Izba pierwsza zezwoliła dziś w drugiem odczytaniu na dwie zmiany w konstytucyi, a mianowicie 78 głosami przeciw 43, na tę, która etat ekonomii państwa dzieli na zwyczajny i nadzwyczajny, a 80 głosami przeciw 45 na tę, która izbie pierwszej równe prawa z drugą przy wyznaczeniu etatu przyznaje. Potem zajmowała się izba projektem do ustawy, tyczącym się postanowień karnych na kradzież drzewa i t. d. W izbie drugiej toczyła się znowu dyskusya nad sadami przysięgłych. Na propozycyę, aby zbrodniarzy mających mniej niż 16 lat zpod sądu przysięgłych wyjęto, zezwolono tylko z tą modyfikacyą, aby w zbrodniach politycznych jednak przed sądem przysięgłych ich stawiono. *(Presse.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 12. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5% $101\frac{3}{4}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $101\frac{3}{4}$. Obligacye długu państwa $89\frac{1}{8}$. Akcye bank. $98\frac{1}{2}$. l. Pol. list. zastaw. —; nowe $95\frac{1}{2}$; Pol. 500 l. $86\frac{1}{4}$; 300 l. $151\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $9\frac{7}{8}$ Austr. banknoty —.

Rosya.

Petersburg, d. 19. lutego (2. marca) r. b. — J. C. W. Wielka księżna Maria Marja Mikołajewna, małżonka J. C. W. księcia Maksymiliana Leuchtenbergskiego, wieczorem d. 17. lutego v. s., powiła szczęśliwie Księcia, któremu nadane zostało imie Jerzy.

Jego Cesarska Mość, wydać raczył w d. 17. lutego v. s., do Rządzącego Senatu Ukaz następującej treści: — „W dniu 17 b. m., Najukochańsza Córa Nasza Wielka księżna Marja Mikołajewna, powiła szczęśliwie Syna, który podług obrządku Prawosławnego Kościoła Naszego, nazwany został Jerzy.

Złożywszy dzięki Najwyższej Opatrzności za to szczęśliwe pomnożenie Cesarskiego Domu Naszego, My uznaliśmy słusznem, jako nowy dowód Ojcowskiego przywiązania do Najukochańszej Córy Naszej, Wielkiej księżnej Maryi Mikołajewny i Jej Małżonka, nadać temu Wnukowi Naszemu, tytuł Cesarskiej Wysokości.

Rozkazujemy Rządzącemu Senatowi, uczynić wszelkie odpowiednie rozporządzenia, aby ten Nowonarodzony Wnuk Nasz, był we wszystkich gdzie należy zdarzeniach, mianowany Jego Cesarską Wysokością.

Dopełnieniem Rozkazu Cesarskiego, z d. 17. lutego v. s. J. C. W. książę Jerzy Maksymiljanowicz, zapisany został do kontrol Pułków: Lejb-Gwardyi, Preobrażeńskiego i Ułanów imienia J. C. W. Cesarzewicza W. K. Następcy Tronu, oraz Dywizjonu Pionierów konnych Gwardyi. *(G. W.)*

Turcya.

(Środki ku zaradzeniu potrzebom skarbu publicznego. — Fałszerze banknotów austryackich.)

Konstantynopol, 24. lutego. Dla zaradzenia potrzebom publicznego skarbu, a w szczególności dla ściągnięcia z obiegu uprocentowanych pieniędzy papierowych *(caimes)*, któremi bardzo szkodliwe popełniano nadużycie, rozpisał rząd podatek 20 piastrów, który wszyscy poddani tureckiego państwa bez różnicy, jednakże tylko jeden raz opłacą. Pobór tego podatku, który w stolicy już się rozpoczął, będzie w stolicy za sześć miesięcy, a na prowincyi najdalej w dziewięciu miesięcach ukończony.

— Do Tunetu i Trypolis wyprawiono ze strony Porty Suleymana Bey z instrukcyami do tamtejszych rządów pod względem poboru tego podatku.

Wiadomo, że rząd zażądał ze względów ekonomicznych od wszystkih urzędników i dygnitarzy państwa zwrócenia złotych dyamentami ozdobionych dekoracyi honorowych. Rozporządzenie to rozciągnięto także na urzędników i dygnitarzy państwa w prowincyach Egiptu, Tunetu i Trypolis, a urzędnicy, którym polecono odbieranie tych dekoracyi w namienionych krajach, po skończonej misyi swojej powrócili już do Konstantynopola.

Policya wyśledziła kilka indywidyów, którzy sfabrykowali austryackie banknoty w kwocie 10,800 złr. m. k. Jednego z nich, nazwiskiem Alcko oddano legacyi austryackiej; innych skazano stosunkowo do roboty przymusowej na jeden rok lub dwa lata. *(Ll.)*

Persya.

(Akademia. — Kierunek spraw wojskowych. — Procedura w sporach o sukcesyę.)

Pierwszy tłumacz Szacha, pan Jan David, który za powrotem z swej misyi do Austryi, przywiózł z sobą nauczycieli dla akademii w Teheranie, otrzymał order lwa i słońca, odpowiedni randze Sertiba (jenerała.) Akademia, dla której na zamku nowy gmach wystawiono, jest już zaopatrzona w przeznaczonych dla niej nauczycieli, i rozporządzono wybrać z początku 30 młodzieńców, synów z wyższych familii i Chanów, którzyby studya częścią w inżynieryi i umiejętnościach wojskowych, częścią w medycynie, chirurgii tudzież innych zawodach odbywali. Instytut ten jest najpierwszy i jedyny tego rodzaju w Persyi, i dowodzi o usiłowaniu Szacha rozpowszechnić w swojem państwie ukształcenie i cywilizacyę.

Posadę naczelnego wodza armii zniesiono i ogłoszono, że na przyszłość niewolno nikomu nosić tego tytułu. Sprawy wojskowe będą nadal kierowane przez pierwszego jenerał-adjutanta Szacha w porozumieniu z wielkim wezyrem, a względem wszystkich potrzebnych rozporządzeń będą samemu Szachowi przedkładane projekta.

Dla zaprowadzenia jednostajnej procedury w załatwianiu sporów między Muzułmanami i należącymi do innych wyznań (Ormianami, Żydami i t. d.) o sukcesyę, rozporządzono, że nadal nie wolno w tym względzie wydawać decyzyi ani przełożonym sądów religii panującej, ani też starszyźnie sądów zwyczajnych na prowincyi, gdyż podobne spory należą wyłącznie do najwyższego trybunału w Teheranie. *(Austr.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 15. marca. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 264 wołów i 7 krów, których w 11 stadach po 13 do 34 sztuk i mianowicie z Lesienic, Brzeżan, Sokala, Rozdołu, Kamionki, Bóbrki, Łopatyna i Żółkwi na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano na targu tylko 61 wołów na potrzeby miasta i płacono za sztukę, którą szacowano na $11\frac{3}{4}$ kamieni mięsa i kamień łoju, 118 r. 45 kr., sztuka zaś, mogąca ważyć $16\frac{1}{2}$ kamieni mięsa i $2\frac{1}{4}$ kam. łoju, kosztowała 170 zr. w. w.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 10. marca. Na dzisiejszym targu było tylko 151 sztuk wołów średniego gatunku, ale dla znacznej konkurencyi były ceny wysokie, a targ mimo małej liczby bydła przeciągnął się aż do god. 12. w południe. Przypędzili mianowicie: Aron Krämer z Kalinkowa 35 sztuk, Dawid Geiger z Bukowska 47, a w mniejszych partyach 69.

Bezpośrednio do Wiédnia przez Prerau popędził Rudel z Friedek 100 sztuk, Altmann z Mistka 42, a pewien Szlązak 23 sztuk na sprzedaż.

W Wiédniu było w tym tygodniu 2200 sztuk wołów z różnych okolic. Cetnar kosztował 50—54 złr. w. w.

Z Galicyi spodziewają się na przyszły tydzień 500 sztuk wołów.

Kurs lwowski,

Dnia 16. marca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	47	5	51
Dukat cesarski	„ „	5	52	5	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	4	10	7
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	57	1	58
Talar pruski	„ „	1	48	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	27	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	82	30	82	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. marca 1852.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	82	36
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	83	6

(Kurs wekslowy wiédeński z 16. marca.)

Amsterdam — — l. 2. m. Augsburg 124 l. uso. Frankfurt 124 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $183\frac{1}{4}$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.24. l. 2. m. Medyolan $124\frac{1}{2}$. Marsylia 147 l. Paryż $147\frac{1}{4}$ l. Bukareszt 221. Konstantynopol 366. Agio duk. ces. $30\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — $95\frac{3}{4}$. lit B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 13. marca o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $31\frac{3}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $31\frac{1}{4}$. Ros. Imperyały 10.10. Śrebra agio $24\frac{5}{8}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. marca.

Hr. Potocki, c. k. podpułk. z Bursztyna. — Baron Brückmann Ksaw., z Wołoszowa. — PP. Skryński Władysław, z Moderówki. — Jaruntowski Antoni, z Jabłonki. — Skrzyński Włodzimierz, z Bachorza. — Udrycki Adolf, z Choronowa. — Woyna Ignacy, z Pietrzyc. — Papara Mikołaj, z Wierzbicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. marca.

PP. Ochocki Józef, do Dobrzanki. — Poten Frydryk i Józef, do Łachodowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16, marca.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	28 1 32	— 11°	— 1,5°	Połud. wsch.	poch. mgła.
2 god. pop.	28 1 81	— 1,5°	— 11°	Półn.	pog. ⊙
10 god. wie.	28 0 85	— 8,5°		„	„ „

TEATR.

Dziś: na dochód JPana Józefa Szturma, będzie przedstawiony Dramat hystoryczny w 5ciu aktach, oryginalnie wierszem napisany przez N. N. z Krakowa pod tytułem: „**Wiesław syn Rozbójnika.**“

Jutro: Opera niem.: „**Alessandro Stradella.**“

W Sobotę: dnia 20. marca (na dochód JP. Józefa Schürera, kapelmistrza teatru polskiego i niemieckiego) dana będzie ulubiona Opera w 3 aktach, z muzyką *Aubera,* pod nazwiskiem „**Fra Diavolo.**“

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowéj.*